

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 100 — na III stronie mk. 75. — IV mk. 60. Nadesłane mk. 125 — Drobne ogłoszenia od mk. 10 do 30 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagrani-czne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 35 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem miesięcznie

mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Będzin, Małachowskiego 9.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

KINO ZACISZE

ŻONA — MAŻ — ONA

Oto 3 postacie uwikłane w demonicznej intrydze miłości KOBIECY WAMPIRA odzwierciadlonej w 6 aktowym dramacie ameryk. wytw. Fox Film Corporation w New York p.t.

Czarna Maską

Awanturka z Broadway.

KINO ZACISZE

UWAGA: W krótkim czasie ukaże się na ekranie naszego kina wizja historyczna p.t. ROK 1863 na tle powieści Żeromskiego — WIERNA RZEKA. O dniu zamawiania biletów będzie osobno ogłoszone.

OGŁOSZENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 6 października 1922 r. o godz. 9 rano na targu w Dąbrowie Górniczej odbędzie się sprzedaż przez publiczną

Licytację

zrebnięcia klaczka 4-miesięczna, gniada, wysokiego wzrostu po wierzchowce policyjnej, stanowiąca własność Kom. Pow. Pol. Państw. w Będzinie.

Narod. Zjednoczenie Ludowe.

KOMUNIKAT.

Zarząd Okręgowy Narodowego Zjednoczenia Ludowego, powodowany z jednej strony względem na dobro ogólne, z drugiej chęcią łagodzenia antagonizmów i waśni partyjnych, które się nadmiernie rozrosły, zwrócił się do przedstawicieli chrześcijańskiego komitetu jedności narodowej z propozycją ustalenia wspólnej listy kandydatów do sejmiku na tutejszy okręg.

Po długich pertraktacjach ustalono warunki porozumienia, przyjęte przez przedstawicieli obu ugrupowań.

Jednakże Zarząd Główny Chrześcijańskiego komitetu jedności narodowej w Warszawie ustalonego przez miejscowy jego oddział porozumienia z Narodowym Zjednoczeniem Ludowym nie zatwierdził, wobec czego porozumienie do skutku nie doszło.

Oceniając należycie doniosłość porozumienia, Zarząd Narodowego Zjednoczenia Ludowego po otrzymaniu zawiadomienia o odrzuceniu porozumienia, wystosował do przedstawicieli chrześcijańskiego komitetu jedności narodowej list, w którym komunikuje, że:

1) Zarząd Narodowego Zjednoczenia Ludowego z ubolewaniem przyjmuje do wiadomości fakt niezatwierdzenia przez władze naczelne strony drugiej warunków porozumienia, wobec czego ustalone już porozumienie nie z jego winy nie doszło do skutku.

2) W razie ewentualnych dalszych pertraktacji ze strony Narodowego Zjednoczenia Ludowego upoważnieni są w dalszym ciągu pp. Szymon Rudowski, Józef Raźniewski i Artur Michel.

Na list powyższy nadeszła w dniu dzisiejszym odpowiedź od Chrześcijańskiego Komitetu jedności narodowej z zaproszeniem do dalszych układów na dzień 25 b. m.

Uważając za swój obowiązek powiadomić o obecnym stanie tej sprawy zaniepokojoną opinią publiczną, nieomieszkamy również podać we właściwym czasie do wiadomości dalszy jej przebieg.

Za Zarząd Okręgowy Narodowego Zjednoczenia Ludowego.

Szymon Rudowski mp.
Józef Raźniewski mp.
Artur Michel mp.

Sosnowiec dn. 24 września 1922 r.

3974

Lekarz-dentysta

Marja Bitny - Szlachta

leczenie, plombowanie, zęb. sztuczne.

Przyjmuje codziennie od godz. 2 do 7-ej

Małachowskiego 16, II pięć.

Doktor med.

Rechtszaft

CHOROBY WEWNĘTRZNE I DZIECIĘCE.

Będzin, Koftątaja 33 II piętro tel. 105.

Przyjmuje od 3-ej do 5-ej wieczorem.

Dr. M. Tirkönlö

Choroby wewn. i kobiece

od 10—12 i od 4—7 pp.

SOSNOWIEC, ul. Dekiarta 20.

3883

Lekarze-dentystki

MARJA TEICHER
LUCJA TEICHER-ALTMANOWA

SOSNOWIEC, Modrzejska 41, II piętro, przyjmują codziennie od g. 9 rano do 7 wieczór.

3237

Dr. H. Gradziński

b. lekarz szpitali chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne skórne i moczopławowe. 1343

Przyjmuje od 11—2 i od 6—8. Ponia 5—6.

Sosnowiec Kowalska 2 m. 7 (2 p)

Doktor

Luftspringer

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE, (NIEMOC PŁCIOWA)

Analizy mikroskopowe

Przyjm. 9—12 i od 6—8. Ponia: 5—6. 13922

Sosnowiec, ul. Modrzejska 39, II p.

Doktor medycyny

L. CWIBAK

Będzin, ul. Sączewskiego № 19 obok Starostwa ordynuje w chorobach ocznych 2283

od 1 — 2 i od 6 — 7 i pół wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11 — 12 rano.

Doktor med.

J. HAŁACZ

b. dyr. szpitala wenerycznego

Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje codziennie oprócz świąt od 9—11 i 3—7 po poł.

Będzin, Plac 3-go Maja № 3 I p.

DR. MEDYCYNY 3961-2

WIKTOR STAŁOWSKI

lek. specjal.

chorób skórnych i wenerycznych. Analizy krwi. Badania mikroskopijne. Kosmetyka. Choroby włosów. Ordynuje każdorazowo od godz. 10—1 przed poł. i od godz. 4—7 po poł. W niedziele i święta od godz. 11—1 przed południem.

Katowice ul. Augusta Schnejdera 17 II p.

ODDZIAŁ LIKWIDACJI DEMOBILU WOJSKOWEGO „DEMAT”, sprzedaje:

Opadki białostockie, uprząż, wagi, sikawki, drut, linki, sanie i pianina w Warszawie.

Zniszczone ubrania, bieliznę opadki bawełniane i materiałowe, szerść bydłęca i szmaty w Łodzi.

Garnitury traktorowe, lokomobile, młocarnie i silnik w Lucku.

Transformatory trójfazowe, izolatory, motory benzynowe we Lwowie.

Fabrykę gwoździ w Krakowie.

Szczegóły patrz:

„DEMOBIL” zeszyt № 47

Termin składania ofert 11 października 1922 roku. 3966

POWAŻNA FIRMA POLSKA w SOSNOWCU

POTRZEBUJE MŁODEGO i ZDOLNEGO AKWIZYTORA 3102

DLA ROZJAZDÓW W OKOLICACH ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO I W MAŁOPOLSCIE

OFERTY POD S. G SKŁADAĆ DO ADMINISTRACJI „ISKRY”.

KINO „ZAGŁOBA”

w SOSNOWCU ul. Kościelna.

Dzisiaj i dni następnych

WE WŁASNE SIDŁA

Dramat w 6-ju aktach osnuty na tle intrygi politycznej i miłosnej.

Niezwykle interesujący, obfituje w porywające sceny i piękne dekoracje.

Uspokojenie na Śląsku Górnym.

(Wywiad z ministrem pracy i opieki społecznej, p. l. Darowskim).

Sosnowiec, 26 września.

P. minister Darowski, który w ubiegłą sobotę był w Sosnowcu, udzielił współpracownikowi „Iskry” kilku bardzo cennych uwag, na temat stosunków, panujących na Górnym Śląsku.

Przedewszystkim musimy zaznaczyć, że minister Darowski przybył na Śląsk celem zbadania sytuacji, wytworzonej skutkiem niedomagań tamtejszej administracji cywilnej w zakresie działalności poszczególnych panów ministrów.

Sytuacja na Śląsku po wypadkach na tle kryzysu drożyznianego została zaostrzona przez groźbę strajku kolejarzy w dyrek-

cji katowickiej z powodu usunięcia prezesa, b. ministra p. Sikorskiego. Usunięcia tego domagało się przedewszystkim zarówno ministerjum kolei, jak i rada ministrów ze względu na niesprawność kolei górno-śląskich. Żadna ofiara skarbu na rzecz szybkiego zaaprowidowania Śląska Górnego, na nic się zdawała, ponieważ ładunki z mąką i innymi artykułami spożywczymi, miały się szybko docieć do miejsca przeznaczenia, żółwim krokiem przychodziły na Górny Śląsk. Naprzykład, cukier, wysłany na Górny Śląsk jeszcze przed kilku tygodniami, dopiero przed

kilku dniami przybył tamże. Ogół kolejarzy nie zrozumiał tego i upatrywał w usunięciu dyrektora Sikorskiego zamach na funkcjonariuszy-słazaków.

Pierwszym zadaniem ministra Darowskiego było zaprowadzenie porządku w zarządzie kolei. Trzy dni niemal toczyły się rokowania z delegatami związku kolejarzy, którzy, godząc się wprawdzie na usunięcie prezesa Sikorskiego, pragnęli, aby na jego miejsce był powołany vice-prezes p. Ruciński, lub vice-prezes dykcji poznańskiej p. Wyszyński. Sytuacja zaostrzyła się, tym bardziej, że wśród kolejarzy rozpowszechniła się pogłoska, że prezesem dykcji katowickiej ma zostać b. minister p. Jasiński, który był kandydatem na ministra kolei w proponowanym gabinecie p. Korfantego. Otóż ze względu na bardzo ostrą walkę między Korfantem a jego przeciwnikami sytuacja stała się z dnia na dzień trudniejszą, a strajk wisiał na włosku. Minister Darowski zażądał przedewszystkiem bezwzględniego poddania się kolejarzy subordynacji i odmówił wszelkich rokowań co do ewentualnych zmian w zarządzie kolejowej dykcji katowickiej, wychodząc z założenia, że funkcjonariusze państwowi, jakimi są kolejarze, nie mogą decydować, kto ma być ich przełożonym, zachwiałoby to bowiem wszelką dyscyplinę i celowość zarządzeń w administracji państwowej.

Kiedy zdawało się, że sytuacja jest bez wyjścia, minister Darowski wezwał przedstawicieli górników i wobec przedstawicieli kolejarzy oświadczył, że jeżeli wybuchnie strajk kolejowy, to z jednej strony rząd nie zgodzi się na żadne ustępstwa, a wojskowe bataliony kolejowe będą starały się ruch utrzymać.

Jeżeli zaś żywność nie dojdzie na Górny Śląsk, wówczas cała odpowiedzialność spadnie wyłącznie na kolejarzy. Równocześnie minister Darowski oświadczył, że jako delegat rządu, postara się, aby minister kolei przysłał specjalną komisję dla wysłuchania skarg i pretensji kolejarzy, by w ten sposób były zaspokojone wszelkie potrzeby funkcjonariuszów kolejowych śląskich.

Przedstawiciele górników poparli całkowicie ministra Darowskiego i stanowczo przeciwstawili się kolejarzom, którzy pragnęli się wtrącać do spraw, należących do decyzji naczelnych centralnych władz państwowych. W końcu kolejarze, widząc słuszność po stronie ministra Darowskiego, zgodzili się na jego warunki.

Następnie wzywał minister Darowski, nietylko do spokoju na kolei, lecz, by pracowano nad rozładowaniem wielkiej ilości wagonów z węglem i żywnością, które w setkach nagromadziły się w ostatnich czasach na Górnym Śląsku.

Następnie odbył p. minister Darowski cały szereg konferencji celem podniesienia sprawności kolei, w pierwszym zaś rzędzie załatwił sprawę wody dla parowozów, jako też i dla centrali kolei, zależnej od miasta. Brak bowiem wody dawał się bardzo odczuwać dykcji kolei katowickiej, gdyż niekiedy miasto już o godzinie 5-ej popołudniu zamykało wodociągi, a parowozy zmuszone były czerpać wodę na pobliskich stacjach. Minister Darowski odbył konferencję z zarządem miasta i pomyślnie załatwił tę sprawę.

Pozatym zostały usunięte trudności z dostarczaniem technicznych części z hut Górnego Śląska, a obecnie pracuje minister Darowski nad skoordynowaniem działalności urzędów celnych z kolejarzami.

Załatwił również minister Darowski bardzo ważną sprawę kooperatyw robotniczych. Kooperatywy te ze względu na wielki brak artykułów pierwszej potrzeby, otrzymają znaczny kredyt, a prócz tego będą mianowani odpowiedni urzędnicy, którzy obejmie całokształt spraw aprowizacyjnych. Cofnięto też skandaliczne zarządzenie wydziałów aprowizacyjnych, które nie przyjmowały matek polskich, chociaż za rowar płacą w walucie naszej, co wzbudzało nieufność do naszej waluty.

Co do waluty, to minister Darowski na mocy pełnomocnictw, które otrzymał od rządu, polecił, aby wszystkie urzędy pocztowe, telegraficzne i kolejowe, zaczęły przyjmować markę polską narówni z marką niemiecką po kursie, codziennie ogłaszanym przez urząd wojewódzki. Usunięto też niedomagania policji państwowej, a przedstawiciele policji otrzymali ze strony ministra Darowskiego zapewnienie, że wszelkie skargi i zażalenia zostaną rozpatrzone i pomyślnie załatwione.

Jak widać z powyższego, dzięki usilnym staraniom ministra pracy Darowskiego, zostały usunięte wszelkie niedomagania na Górnym Śląsku.

SPRAWY WYBORCZE.

Zjazd mężów zaufania N.Z.L.

Sosnowiec, 26 września.

W ubiegłą niedzielę odbył się zjazd mężów zaufania N. Z. L. z okręgu wyborczego Nr. 21 (będzińskiego). Na zjazd przybyło 436 przedstawicieli gmin i miast; przeważają włościanie i robotnicy. Na przewodniczącego powołano pana Krakowiaka z Sosnowca, na asesora pp. Wieczorka Sylwestra, Karcza, Mertę, Magierę, Szafrugę, Kamińskiego i kilku innych, na sekretarza p. Szulca.

Pierwszy zabrał głos delegat zarządu głównego redaktor Łazęcki, który mówił o zadaniach N.Z.L., jako stronnictwa politycznego w kraju i sejmie, i podkreślił różnicę, które nas dzieli od partji, stojących najbliżej od N.Z.L. na prawo i lewo, mianowicie: związku ludowo-narodowego i piastowców.

Zebrani hucznie oklaskami podziękowali prelegentowi za jego interesujące wywody.

Po redaktorze Łazęckim przemówił p. inż. Leon Razniewski, który poinformował zebranych o dotychczasowych pertraktacjach z związkiem ludowo-narodowym i chrześcijańską demokracją w celu wystawienia jednej wspólnej listy. Pomimo to, że po długich kilkutgodniowych pertraktacjach zawarto wreszcie porozumienie i ułożono wspólną listę, na którą obie pertraktujące strony się zgodziły, to jednak umowa ta została odrzucona i zarząd główny związku ludowo-narodowego i chrześcijańskiej demokracji umowy tej nie potwierdził. Zawiadomiony o tym sosnowiecki zarząd okręgowy N.Z.L. wyraził ubolewanie, że nie z jego winy zawarta umowa nie doszła do skutku i zgłosił chęć do dalszych pertraktacji, które jednak z tam-

tej strony nie zostały wszczęte. Aby poinformować społeczeństwo o istotnym przebiegu pertraktacji, zarząd okręgowy przygotował komunikat, który zamierza w pismach ogłosić. Zapytuje się więc zebranych, czy zyczą sobie, aby komunikat został ogłoszony.

Zebrani jednomyślnie postanowili podać sprawozdania z dotychczasowych pertraktacji do wiadomości szerszego ogółu. Inż. Michel postawił pytania: czy zebrani akceptują dotychczasowe działania przedwyborcze zarządu okręgowego N.Z.L., czy zgadzają się na dalsze zabiegi w celu wystawienia wspólnej listy. Szereg mówców wypowiedział się za nawiązaniem porozumienia na gruncie miejscowym z komitetami wyborczymi Związku chrześcijańskiej jedności narodowej, kilku zaledwie wystąpiło przeciwko porozumieniu i zalecało pójście oddzielną drogą. Po długiej dyskusji uchwalono, aby zarząd okręgowy dążył do ustalenia wspólnej listy i wybrano komisję z 13 osób, która to komisja ma funkcjonować przy zarządzie okręgowym, jako ciało doradcze.

W dyskusji wystąpiono i przeciwko posłowi dr. Falkowskiemu, ale zarząd odparł te zarzuty i zwrócił uwagę, że tych spraw nie należy poruszać, gdyż dr. Falkowski nie jest kandydatem N.Z.L. i niema ono prawa oceniać jego kwalifikacji na posła. Wezwaniem zebranych do intensywniej pracy przedwyborczej zjazd po sześciu godzinach obrad zakończono.

Drugi przedwyborczy wiec lokatorów.

Sosnowiec, 26 września. Uprzejmość zarządu stow.

lokatorów sięga bardzo daleko, wstrzymywano bowiem rozpoczęcie niedzielnej wiecu aż do przyścia sprawozdawcy „Iskry“.

Pierwszy mówca, p. Musiał w swej mowie starał się przekonać zebranych, iż należy rozszerzyć nieco program działalności przyszłego posła z ramienia lokatorów, aby poza obroną ustawy o ochronie lokatorów dbał także o „rozbudowę kraju“ (?). Nasze więc uwagi o poprzednim wiecu, gdzie podkreśliśmy, że w sejmie nie będzie się przecież ciągle mówiło o ochronie lokatorów, jak się okazuje, nie poszły w las.

Zabierali jeszcze głos inni mówcy, przygodni, w końcu dopiero jako największa atrakcja wiecu, zabrał głos adwokat Pawełek.

W mowie swej p. Pawełek zagrał w otwarte karty, co należy z uznaniem podkreślić i radził zebranym głosować na listę PPS. Oczywiście nie obešlo się bez wycieczek pod adresem „Iskry“ za sprawozdanie z poprzedniego wiecu. „Iskra“ jednak przebacza p. Pawełkowi jego wystąpienie, wychodząc z tego szlachetnego założenia, że nad leżącymi znęcać się nie należy.

A rzeczywicie p. mecenas został na wiecu położony na obie łopatki, bo mimo jego gorącego apelu do proletariackich uczuć lokatorów, aby głosowali na listę P.P.S., zebrani uchwalili jednogłośnie wystawienie własnej, bezpartyjnej listy, przyczym padło nazwisko p. Przybylskiego.

Co do osobnej listy lokatorów, wyraziliśmy już swój pogląd. Jest to dość dziś pospolicie objaw uważania sejmu za rodzaj rady gminnej, lub w najlepszym razie miejskiej, gdzie się posłowie będą zajmowali każdą dziurą w dachu i każdorazową awanturą między lokatorem, a właścicielem domu.

Mówcy kilkakrotnie ostentacyjnie podkreślali, że na wiecu niema ani jednego żyda. Była to istotnie rzecz dziwna, żydzi bowiem zasiadają w zarządzie stowarzyszenia. Nie trzeba jednak zrażać wyborców. (6).

Kandydaci na posłów z Zagłębia.

Sosnowiec, 26 września.

Na liście państwowej chrześcijańskiej jedności narodowej umieszczono na miejscu 19-ym inż. Sykałę z Niemiec i inż. Brzostowskiego z Będzina na miejscu 21-ym.

Na liście państwowej pesowców na miejscu 11-ym znajdujemy nazwisko p. Stańczyka, prezesa zw. górniczego w Zagłębiu.

Opłaka o miliony.

119.

Na tem zakończyła się rozmowa dwojga zakochanych.

Jerzy de Nervey, opuściwszy bankiera, zbliżył się do Melanji Gauthier i położył rękę na jej ramieniu, chcąc z cicha mówić coś do niej.

— Co znaczą te nieprzyzwyczajone maniery? — zawołała dziewczyna; — Chcesz-że mnie skompromitować wobec swej całej rodziny?

— No.. no! nie gniewaj się, moja ty świegotliwa przepiórko... — odparł wicehrabia.

— Odejdź! — mówiłam... — powtórzyła niecierpliwie. — Należy zachować pozory... Przez dzień cały jścieśmy dla siebie tylko kuzynami... Wieczorem odwieziesz mnie, jeśli zechcesz.

— Cóż począć z tobą? nakazujesz... słuchać należy... —

odrzekł żartobliwie i zakaszławszy się, odszedł do Eugenjusa Loiseau, prosząc go o przedstawienie siebie narzeczonej.

Przez ten czas Fryderyk Bertin, pochylony się ku Melanji, szepnął jej cicho:

— Szczęśliwy kochanek!

— Idjota! — odpowiedziała z pogardą, wruszając ramionami. — Co jednak począć... znośić go trzeba!

Jednocześnie zabrzmiał głos woźnego, uroczyście wygłaszający.

— Pan mer!

Wszystkie rozmowy nagle ucichły; we drzwiach ukazał się ów urzędnik stanu cywilnego, szarfią przepasany, w towarzystwie sekretarza.

Przyszli małżonkowie wraz ze świadkami zajęli miejsca na fotelach, ku temu przeznaczonych i rozpoczęła się krótka formalność cywilnego małżeństwa.

W kilka minut po ukończe-

niu takowej wszyscy wychodzić zaczęli, wsiadając do powozów dla udania się do kościoła.

Vandame zajął miejsce w lando swojego wuja, Verriera. Jerzy de Nervey wsiadł do powozu Melanji.

Misticot, jak wiemy, umieścił dwie osoby w powozie sprzedanym przez Willa Scotta Lorientowi, a pozostawionym do jego dyspozycji. Dwie ma temi osobami byli dwaj warsztatowi koledzy Eugenjusa Loiseau.

— Wsiadajcie chłopcy przedko... — mówił do nich — muszę naprzód jechać dla przekonania się, czy wszystko w Salonie rodzinnym przygotowano jak należy. Jedziemy razem... siadajcie!

To mówiąc, wdrapał się na kozioł, wołając na woźnicę:

— W drogę, mój stary... a żywo! Musimy stanąć na miejscu o dwadzieścia minut przed

przybyciem weselnego orszaku.

Poczem, oparłszy nogi na przedniej desce siedzenia, pokrytej dywanikiem, rozmyślał począł.

Przysła mu na myśl Aniela Verriera. Zajęty weselnymi swymi obowiązkami, zaledwie powitał ją zdołał.

— Jej papa ma dziś djabelnie cierpką minę... — rzekł sam do siebie. — Ten człowiek nie podoba mi się... nie... wcale! Szczęściem, że panna Aniela jest inną zupełnie. Jest tak uprzejma, tak grzeczna dla każdego... Wcielona miłość! I jej kuzynka to również zająca kobieta... Obiecały mi obie kiedyś dopomóc... i jestem pewien, że dotrzymają przyrzeczenia... O! będę miał silne protektorki... jestem tego pewny! Trzeba pomówić z niemi dziś, po uczcie weselnej.

Tak rozmyślając, ów chłopiec, żywy z natury, poruszał bezustannie nogami, ściągają-

wszy na swoją stronę dywanik, który, zsunawszy się, spadł na bruk ulicy, odkrywając drewnianą deskę siedzenia.

Misticot, rzuciwszy wzrokiem na dół wypadkowo, zastanowił się nagle.

— A! mój kochany... — zawołał, trącając łokciem woźnicę — zdaje mi się, żeśmy mieli pod nogami dywanik?

Woźnica spojrzął na dół.

— W samej rzeczy, mieliśmy go... — odrzekł.

— Cóż się więc z nim stało?

— Do czarta! poruszałes tak bezustannie nogami, żeś go wyrzucił zapewne.

— E! niewielka szkoda... — rzekł chłopiec — Loiseau zapłaci Lorientowi.

I spojrzął powtórnie na deskę, ogołoconą z nakrycia.

Punkt biały, błyszczący, zwrócił jego uwagę.

Odblask metalu uderzył wzrok jego.

D. c. n.

Nie wszyscy urzędnicy za UNP.

Sosnowiec, 26 września.

W sprawozdaniu z zebrania urzędników państwowych, umieszczonego w sobotnim numerze „Iskry“, wyraziliśmy przekonanie, że urzędnicy państwowi i komunalni nie będą głosować w czasie wyborów na listę unji narodowo-państwowej, zalecanej przez delegatów.

Obecnie jest rzeczą pewną, że urzędnicy i funkcjonariusze policji państwowej są za listą bezpartyjną, urzędniczą; pracownicy instytucji komunalnych i maszyniści kolejowi pozostawili swym współkolegom na czas głosowania zupełnie wolną rękę. Urzędnicy zaś komorowi będą głosowali na każdą inną listę, byle nie na tę, gdzie umieszczone zostanie nazwisko dr. Pawełka. Co się tyczy klasowego związku kolejarzy, to ten opowiedział się za listą P.P.S.

Spis list, dotychczas zgłoszonych.

Warszawa, 26 września.

- Nr. 1. polskie stronnictwo ludowe (Piast).
 - Nr. 2. polska partja socjalistyczna.
 - Nr. 3. polskie stronnictwo ludowe (Wyzwolenie).
 - Nr. 4. Ogólno-żydowski zw. robotniczy w Polsce.
 - Nr. 5. Związek proletariatu miast i wsi (komunisty).
 - Nr. 6. rady ludowe.
 - Nr. 7. narodowa partja robotnicza.
 - Nr. 8. chrześcijański związek jedności narodowej (Chjena).
 - Nr. 10. unja narodowo-państwowa.
 - Nr. 11. żydowski robotniczy komitet wyborczy (Poleaj Sijon).
 - Nr. 12. „Polskie Centrum“ do którego wchodzi N. Z. L. i str. katol. ludowe (Matakiwicz), oraz na okręgi b. zaboru rosyjskiego zjednoczenie mieszczańskie, które w okręgach b. zaborów austriackiego i pruskiego wystawi własną oddzielną listę.
- Numerem 9-tym nie będzie oznaczona żadna lista, a to dlatego, aby przy obliczaniu głosów nie zachodziły wątpliwości, czy na karcie wypisana jest cyfra 6, czy też 9.

Więści ważne.

(Z pism i depezy wczorajszych).

— Na wiosnę nastąpi wzajemna wymiana oficerów między Rumunją a Polską. Oficerowie będą przydzieleni do rozmaitych pułków w celu zapoznania się ze stanem armji w obu państwach.

— Onegdaj wieczorem we Lwowie nastąpiły znowu wybuchy materjałów eksplozujących w domach ruskich. Śledztwo w toku. Wypadków z ludźmi nie było.

— W Kamieńcu Podolskim skończył się proces przeciwko miejscowemu księżom polskim, oskarżonym o ukrycie kosztowności kościelnych i opór władzy, przy zabieraniu przedmiotów drogowych z kościołów. Sąd sowiecki skazał 4 ch księży na karę śmierci.

— Na sobotnim posiedzeniu czeskiej rady ministrów postanowiono zgłosić dymisję obecnego rządu.

Układ francusko-sowiecki.

Paryż, 25 września.

Podróż senatora francuskiego Herriota do Rosji sowieckiej doprowadziła do zawarcia układu między Francją a Rosją sowiecką. Układ ten ma charakter gospodarczy. Podobny jest on do umowy

zawartej przez Anglję z rządem sowieckim.

W kołach tutejszych uważają to wydarzenie za pierwszy krok na drodze uznania republiki sowieckiej przez rząd francuski.

Zbliżenie francusko-angielskie.

Paryż, 25 września.

Drugi dzień konferencji zaznaczył się poważnym zbliżeniem w zapatrywaniu rządu angielskiego do poglądów rządu francuskiego i włoskiego, t.j. zbliżeniem w kierunku pokojowego uregulowania sprawy wschodniej.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dzisiaj Cypriana i Justyny.

Jutro Kosmy i Damiana.

Wsch. słońca 6.02

Zach. „ 5.38

26

Wtorek

Z sądu. W dniu 22 września b. r. odbyła się w sądzie okręgowym Sosnowcu rozprawa t-wa sosnowieckiego z 3 odkrywkami, eksploatującymi tereny, będące własnością t-wa sosnowieckiego w Niwce, a mianowicie: z. kop. Halina, Helena i Orion.

Pozywano t-wa sosnowieckie i prosiło sąd o eksmisję wymienionych pozwanych.

Z powodu przedstawienia dokumentów przez pozwanych i na prośbę adwokatów t-wa, sąd rozprawę odroczył.

W sprawie 8-klas. wyższej szkoły realnej w Sosnowcu. Komitet rodzicielski tej przyszłej szkoły prosi wszystkich rodziców, którym zależy na otwarciu tej najważniejszej placówki w Sosnowcu, aby byli łask. przybyć na zebranie we czwartek dn. 28 b. m. o godz. 6-ej wieczorem, które odbędzie się w prywatnym mieszkaniu p. B. Kłonieckiego przy ul. 3-go Maja № 11 (dom kolejowy narożny—środkowa sień); dla rodziców, którzy nie będą mogli być w tym terminie, odbędzie się w tym samym lokalu w niedzielę d. 1-go października o godz. 4-ej po poł. podobne zebranie.

Jednocześnie komitet zawiadamia, że egzamin odbędzie się dopiero d. 2 października (o miejscu i czasie poinformuje—d. 5 października.

Rodzice dzieci wydalonych ze szkoły im. Bolesława Prusa, proszeni są o przybycie do p. Molickiego w celu otrzymania odpowiedzi z ministerstwa W. R. i O. P. 3949

Przestroga. W Warszawie przy ul. Miodowej № 1 istniała od lat 20 firma „Piotr Ziemba i Sp.“ Po śmierci właściciela spadkobiercy przekształcili firmę na spółkę z ogr. odpowiedzialnością. Właściciel domu wystąpił do sądu o eksmisję tej nowej firmy.

W pierwszej instancji sprawę przegrał, ale w instancji drugiej zapadł wyrok ostateczny, nakazujący eksmisję tej nowej firmy z d. 1 stycznia 1923 r.

Ostrożnie zatem z przekształcaniem firm!

Klub sportowy policji państwowej. Wśród miejscowych funkcjonariuszy policji państwowej powstała myśl utworzenia własnego klubu sportowego. Klub ten już jest obecnie w stadium tworzenia się. Myśl tę należy podnieść z uznaniem, nietylko ze względu na ogólny rozwój życia sportowego, lecz przede wszystkim dlatego, że czyni to naszą policją, dla której sport będzie celowym środkiem do podniesienia sił fizycznych jej członków.

Sprawa elektrowni. Spór, który toczy się między magistratami miast Sosnowca i Dąbrowy Górniczej, a zarządem elektrowni sosnowieckiej o cenę prądu, ma być rozstrzygnięty w dniu 2-go października b. r. przez komisję rozjemczą, wyznaczoną przez ministerjum handlu i przemysłu. W skład komisji wchodzi, jako przewodniczący, prof. Wysocki z Warszawy, ze strony miasta p. Józef Galot, p. Felicjan Wiczorek, ze strony zaś elektrowni miejskiej inż. Straszewski z Pruszkowa i prof. Studniński z Krakowa.

Zęskie seminarjum nauczycielskie w Sosnowcu. Na skutek propozycji dyrektora seminarjum męskiego i inspektora szkolnego, zarząd miasta wyraził zgodę na otwarcie pierwszego kursu seminarjum żeńskiego w szkole powszechnej Nr. 4 w godzinach po południowych. Sosnowiec do czekał się wreszcie nowej i ważnej placówki naukowej.

Przed strajkiem metalowców. Na ostatnim posiedzeniu zarządu związku metalowców uchwalono żądać 60 proc. podwyżki dla rzemieślników i 70 proc. dla innych robotników, plus ten dodatek, który należy się robotnikom, pracującym w przemyśle metalowym, a który ustali komisja dla badania wzrostu drożyzny w Zagłębiu Dąbrowskim.

Przedstawiciele przemysłu metalowego mieli dać odpowiedź w dniu wczorajszym. Narazie nie wiadomo, jak ta sprawa zostanie załatwiona i czy strajk metalowców wybuchnie skoro nie zostaną uwzględnione ich warunki.

Ze sportu. Niedzielne zawody w piłkę nożną, między klubem sportowym „Sosnowiec“ a akademickim klubem sportowym z Krakowa, zakończyły się zwycięstwem akademików w stosunku 2:1.

Gra była mało interesująca i ujawniła zupełny spadek formy w klubie „Sosnowiec“.

Omal nie straszna katastrofa.

Sosnowiec, 26 września.

W nocy z soboty na niedzielę goście hotelu „Central“ zostali przebudzeni charakterystycznym trzaskiem pękającego muru. Okazało się, że wewnętrzna ściana domu zarysowała się na przestrzeni pierwszego i drugiego piętra, przyczem powstała stąd szpara około 3 centym. szerokości.

W hotelu powstała panika. Większość gości hotelowych w niebywałym popłochu napół rozebrana wybiegła na ulicę.

Natychmiastowe przybycie policji z nadkomisarzem Strzeleckim na czele oraz budowniczego miejskiego, — Krimera położyło kres popłochowi.

Przystąpiono do badania przyczyny wypadku, oraz przedsięwzięto środki zabezpieczające hotel od zawalenia się.

Po zbadaniu sprawy okazało się, że mieszczący się w tym samym domu na parterze górnośląski bank handlowy chciał rozszerzyć jedno z zajmowanych przez siebie pomieszczeń. W tym celu postanowiono znieść ścianę, dzielącą frontowy pokój z dalszą ubikacją. Roboty tej podjął się budowniczy z Katowic, nawiasem mówiąc, bez pozwolenia władz. Praca odbywała się w nocy. Budowniczy ten powierzył robotę 3 robotnikom, nie wytłumaczywszy im przedtem, jak mają robotę tę przeprowadzić.

Skutki tego były fatalne.

Gdy już robotnicy częściowo wykonali swą pracę, ściany pierwszego i drugiego piętra obsunęły się. Gdyby nie natychmiastowe, energiczne, zapobiegające dalszej katastrofie,

zarządzenia, wezwanego w tym celu miejscowego przedsiębiorcy budowlanego p. Lubelskiego, z hotelu „Central“ w kilka godzin po pęknięciu ściany, pozostałyby tylko ruiny i kilkadziesiąt osób bez dachu nad głową.

Na szczęście tego wszystkiego uniknięto.

Wczoraj na miejsce wypadku zjechała specjalna komisja budowlana.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon.)

Warszawa, 25 września.

Wczoraj ukończyła komisja konstytucyjna obrady nad rządowym projektem ustawy o samorządzie dla Małopolski wschodniej. Projekt przyjęto uwzględniając poprawki p. Głabińskiego w sprawach ordynacji wyborczej do sejmików wojewódzkich, katastru narodowego i innych. Sprawy te rozstrzygnięte zostaną przez przyszły sejm. Projekt wejdzie na plenum sejmiku we wtorek.

Konstantynopol, 25 września.

Rząd francuski zwrócił się za pomocą depezy iskrowej do Kemala Paszy z wezwaniem, by nie podejmował żadnej akcji aż do chwili przybycia delegata francuskiego, który 22 b. m. wyjechał z Paryża do Smyrny.

Londyn, 25 września.

„Times“ donosi, że wojska sowieckie obsadziły cały rosyjski Turkiestan, aż po granicę indyjską.

Giełda urzędowa

Warszawa, 25 września.

Dolary 8,900

Funty szterl. 39,300

Franki franc. 680

Marki niem. 6.10

Kor. czeskie nienotow.

„ austr. 11.50

Sosnowiec, 26 września.

Wczorajszy kurs marki niemieckiej w Sosnowcu: od 5.75 do 5.85.

Do nabycia żelazo taśmowe, dźwigarowe profil 28, blacha stalowa i cynkowa.

Zakłady Przemysłowo-Handlowe

J. Kruszyński

w SOSNOWCU, Królewska 9

3969-2

PANIE CHCĄCE BYĆ ZAWSZE PIĘKNE, MŁODE I KOCHANE,

niech używają tylko

KREM

„SALAMMBÔ“

firmy A. J. GUTOWSKI

WARSZAWA,

który usuwa bezwzględnie wszelkie niedokładności cery.

Sprzedaj w składach aptecznych i perfumeryjach, Hurtowa:

Warszawa Mokotowska 31—II

tel. 303—87.

3886

o o o o o o o o o o o o o o o o
o KOKSIK o
o KOWALSKI o
o na furv sprzedaje o
o POLSKA SZKLARNIA w SOSNOWCU o
o (Kuznica) — Wesoła 4. o
o o o o o o o o o o o o o o o
3870 2-1

TOWARZYSTWO AKCYJNE ELEKTROWNI SOSNOWIECKIEJ

podaje do wiadomości odbiorców energii elektrycznej, że z dniem 1 września b.r. na skutek podniesienia cen węgla oraz zgodnie z orzeczeniami Komisji Rozjemczych z dn. 21 grudnia 1920 r. i 14 lutego 1921 r. ceny energii i opłaty za dzierżawę liczników będą wynosiły:

Mk. 205.50 za kilowatogodzinę do światła

„ 99. „ „ napędu

„ 302.—do 1814 mk. miesięcznie od ryczałtowych żarówek o sile światła od 16 do 100 świec.

Mk. 325 do 1219 mk. miesięcznie za dzierżawę liczników dla urządzeń o mocy od 1/2 kW. do 10 kW.

Opłaty za liczniki ważne dla wszystkich miejscowości za wyjątkiem Sosnowca. Opłaty dla Sosnowca zostaną podane do wiadomości oddzielnie.

Jednocześnie Zarząd Elektrowni przypomina, że rozpoczęte w październiku ub. r. postępowanie o zmianę orzeczeń z dn. 21 grudnia 1920 r. i 14 lutego 21 r. w sensie podwyższenia dotychczasowych taryf znajduje się w toku, oraz że nowa decyzja będzie posiadała moc prawną dla ostatecznego obrachunku z odbiorcami wstecz od 1 listopada ub. r.

3978

MAGISTRAT miasta RADOMSKA

(Województwo Łódzkie)

OGŁASZA

KONKURS

3887 3-1

na posadę inżyniera budowniczego

obznajmionego z prowadzeniem robót: budowlanych, brukowych, oraz dużą praktyką pomiarów geometrycznych. Pobory służbowe równają się poborom państwowego inżyniera powiatowego, przyczem dozwolona jest wolna praktyka w mieście poza zajęciami magistrackimi.

Odpisy świadectw wraz z curriculum vitae należy nadsyłać do Magistratu miasta Radomska do dnia 1 października.

WALNE ZEBRANIE

T-wa Kol. Letnich w Sosnowca

odbędzie się dn. 10 października r.b. o godz. 7 wiecz. na plebanji Kościelna 6.

Wrzecz niedojrzała zebrania do skutku w pierwszym terminie, powtórne zebranie prawomocne bez względu na ilość członków obecnych odbędzie się tegoż dnia o 8 ej wieczorem w tym samym lokalu, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zgłoszenie zebrania i wybór przewodniczącego.
- 2) Ogólne sprawozdanie z działalności Towarzystwa.
- 3) Sprawozdanie Zarządu.
- 4) Sprawozdanie kasowe.
- 5) Wybór Komisji Rewizyjnej.
- 6) Wybory nowego zarządu.
- 7) Wolne wnioski.

3965

BLACHĘ mosiężną i miedzianą

o różnych grubościach oraz

MIEDŹ RAFINOWANA w BLOKACH

poleca ze składu

SPÓŁKA TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWA

R. GODYCKI-CWIRKO i S k a

Warszawa ulica Mowojewska Nr. 14 Telefon 25-05.

Wyłączne przedstawicielstwo

Huty Miedzi Tow. Akc. w Poznaniu. 3957 4-1

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY BOLESŁAWA RATAJSKIEGO

w Sosnowcu, Niemiecka Nr. 5. 3592 12 4

przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie. Przeróbka sta-
rych mebli i materacy, zakładanie firanek itp. —
Wykonanie solidne, ceny b. umiarkowane.

Baczność Panie na rok 1923!

Która z Pań zechce się ładnie ubrać niech się zgłosi do najso-
lidniejszego majstra pracowni sukien i kostjumów damskich,
który sam prowadzi pod własnym kierownictwem 2153-21-3

M. Wajss, Sosnowiec, ul. Modrzejska 33.

Ceny 25 proc. taniej, jak gdzieindziej. Na Przekonajcie się!
składzie wielki wybór wszelkich dodatków



Wielka Wyprzedaż gotowych ubiorów.

W razie gdyby ceny naszych gotowych ubrań nie okazały się o połowę taniej od cen rynkowych przyjmujemy z powrotem. Ubrania wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu 3968

Spodnie gotowe 4.500 mk. Spodnie gotowe czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach, gładkie lub w kratkę. Cena za 1 parę mk. 4.500. Gatunek B cena za 1 parę mk. 6.000. Spodnie gat. C. z bost. lepszych fabryk mk. 7.200. Spodnie gat. D. z bost. mk. 9.600. Spodnie gat. E. z bost. 12.500. Spodnie gat. F. do ubrań wizytowych czarne tło białe paski mk. 10.000. Spodnie czysto kamg. 12 800 14 500 i 17.000.

Ubranie gotowe 22 500 mk. Z dobrego wełnianego modnego materiału we wszystkich kolorach 22 500 mk. Z lepszego materiału 25 000 mk. Wykwintne 27 500 mk. Gatunek A. angielski materiał 35 000 mk. Gat. B. ang. mat. 50 000 mk.

Palta gotowe z dobrych zimowych materiałów fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach. Fasony kimon. lub reglany gat. A. 30 000 mk., gat. B. 34 500, gat. C. 39.500 gat. D. 48.000 mk. kurtki watawe, ciepłe b. praktyczne od 22.000 do 25 000 mk

Suknia trykotowa letnia, bardzo praktyczna, nadająca się na każdą figurę, pięknie przybrana we wszystkich kolorach, cena 5.000 mk

Suknie sztywne Ostatniej mody w najlepszym gatunku, haftowane podług najnowszych wzorów nadające się na każdą figurę we wszystkich kolorach Mk. 7500. Sportowe lub z frendzlami Mk. 8500 Kimonowe lub z kłapkami Mk. 10.500. Tunikowe Mk. 12.400. Spódniczki szewiotowe plisowane Mk. 7.000

Suknia jedwabno trykotinowa. Gotową sukienkę z najlepszej jedwabnej trykotiny we wszystkich kolorach Marek 24.000. Gatunek B. z haftem Mk. 27.500.

Sweatry za 5.000 Mk we wszystkich kolorach, gatunek A. Mk. 5 000. Wełniane gatunek B. Mk. 10.000 Wełniane gatunek C. Mk. 16 000 Wełniane gatunek D Mk. 22.000. Wełniane gatunek E Mk. 30 000. Przy zamówieniach prosimy podać miarę w centymetrach, szerokość talii i długość.

BEZ RYZYKA! Aby każdy mógł bez obawy i ryzyka tanio i gustownie się ubierać, postanowiliśmy towary, które się nie podobają, przysłać z powrotem i natychmiast zwracać pieniądze. Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (założenie), płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek samowijającego. Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio

do Warszawskiego Składu Fabrycznego

„WARSZAWSKA KONKURENCJA“

Sp. z Ogr. Odp.

WARSZAWA, ZIELNA 51, róg Królewskiej. Telefon 175-91.

Za nasze gotowe wyroby otrzymujemy codziennie wiele podziękowań.

PANIE i PANOWIE!

Chcecie się ładnie ubierać to przekonajcie się tylko w firmie „URPAF“ p. n. „ELEGANTO“ przy ul. Modrzejskiej 15, wejście z ulicy Targowej 15, I piętro front w nowo utworzonej pracowni ubiorów damskich, męskich i wszelkich robót futrzanych, która wykonuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów podług ostatniej mody. Ceny nader niskie. Pracownia posiada wielki wybór towarów krajowych i angielskich. Uważajcie na nasz adres! Ul. Modrzejska 15, wejście z ul. Targowej I piętro front.

WIELKA TANIA WYSPRZEDAŻ REZTEKI (Wysprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce DWA RAZY W ROKU.)

Chcąc dać możność wszystkim Czytelnikom „Iskry“ skorzystać nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich STARYCH ZAPASÓW postanowiliśmy wysłać każdemu Czytelnikowi „Iskry“ po cenie własnych kosztów następujące: (Resztki podzielone są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie lub płaszczki. Resztki te są z materiałów ubraniowych pierwszorządnych fabryk, czysto wełniane, pełnej szerokości, we wszystkich kolorach)

Ze sztuczki sprzedawane były u nas po:

Gatunek „A“ Mkp. 12.900 za 3 metry	6 000 za metr
„B“ „ 15 900 „	7.000 „
„C“ „ 20.500 „	8.000 „
„D“ „ 24.800 „	10 000 „

Do każdej resztki na życzenie Klienta wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszeni i do rękawów po Mk. 6.500—wyższy gatunek po Mk. 8.000—i najwyższy gatunek po Mk. 9.500—

RESZTKI NA PALTA JESIENNE LUB ZIMOWE.

Gatunek „A“ Mkp. 19.250 na palto	Materiały te są grube, miękkie, w ładnych kolorach, na lewej stronie mają krację, zamieniającą podszewkę.	Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze). Opakowanie i przesyłka od 1 do 3-ch resztek Mkp. 1000.
„B“ „ 25.500 „		
„C“ „ 29.700 „		
„D“ „ 36.250 „		

UWAGA: Przy zamówieniach na tę tanią sprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniu, następujący kupon:

Kupon na tanią sprzedaż resztek.

WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA
Warszawa, Jasna 18-20. Tel. 243-80 i 17-28

Ważne: WRZESIEŃ I PAŹDZIERNIK 1922

Czytelnik „Iskry“ Imię i Nazwisko

Poczta

Wież

Nr. domu

Powiat

Ziemia

BACZNOŚĆ! Kupon powyższy służy na nabycie tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwóch miesięcy. Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Iskry“ otrzymawszy od nas taką lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi Klientami i będą niezawodnie żądać innej towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy dołączamy do każdej resztki bezpłatnie. Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

Warszawska Spółka Manufakturowa Warszawa, Jasna 18-20. Telefon 243-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy zakupie powyższego kuponu 3542

Alfabet y stalowe

cyfry i litery różnych wielkości do wybijania na stali i żelazie, stałe na składzie dla odbiorców detalicznych i hurtownych.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE J. KRUSZYŃSKI

w Sosnowcu ul. Królewska 9. 3970-4

DRUGIE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Zacofiarowane 30 mk. za wyraz.

potrzebna zdolna pończoszarka na maszyny saneczkowe, jak również dziewczynki do nauki. Wiadomość „Iskra“ 3830-2

Poszukiwane mk. 10 za wyraz.

Szofer mechanik z 3 letnią praktyką, znający się na maszynach wszystkich systemów, poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do „Iskry“ pod „Szofer“ 3912-3

Buchalter - korespondent mający 2 godziny dziennie wolnego czasu poszukuje zajęcia, lub może objąć całodziennie urzędowanie. Zgłoszenia „Iskra“ Będzin pod „Buchalter“ 3907-1

Panna z 4 klasowym wykształceniem i dwumiesięczną praktyką biurową poszukuje posady w biurze lub sklepie w Sosnowcu. Wiadomość „Iskra“ 3944-1

Różne.

30 mk. za wyraz

Urs kroju haftu. Sosnowiec Kołłątaja 11. Nowakowska. 3951-1

Nauczycielka rutynowana udziela lekcji francuskiego dzieciom i do roslum. Zapis na komplety dla dzieci młodszych i w wieku szkolnym. Nowopogońska № 2, m. 3 3958-2

Stenografii polskiej i niemieckiej wyuczam w krótkim czasie. Wiadomość „Iskra“ 3685-1

Kilka milionów w umieszcze w chrześcijań. korzystnym przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym. Oferty „Iskra“ Gotówka“ 3878 1

Pracownia kuśnierska wykonuje wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące: futra męskie i damskie, żakiety karakulowe i fokowe, lisy, różne kołnierze i mufki podług najnowszej mody. Repetycja przeróbki i futrzane czapki skutecznie się szybko i starannie po cenach przystępnych M. Rozentala Sosnowiec, Modrzejska 8, parter. 3893-1

przyjmuje się do roboty suknie oraz wykwinną damską bieliznę z materiałów własnych lub powierzonych. Czeladź, ul. Milowicka 71. 3923 1

Zaginęła suczka trzeczmięsiężna rasy „buldog“ jasno żółta, mordka czarna, uszy i ogon obcięte. Odprowadzić do Baru Krakowskiego w Dąbrowie za nagrodą 10.000 mkp. 3939-3

Przystąpię do spółki ew. jako akcjonariusz do dobrze prosperującego interesu z kapitał. 3.000.000. Wiadomość „Iskra“ dla C.B. 3976-1

Poszukuje się na 1 numer hipoteki 2-3 miliony, gwarancja realność kilkudziesięciu milionowa. Wiadomość w „Iskrze“ 3971-1

Lokale.

30 mk. za wyraz.

Za dobrem wynagrodzeniem poszukuję pokoju w śródmieściu. Oferty piśm. pod „Dyrektor“ 3526-1

Zamienię mieszkanie w Sielcu przy kop. Renard na takież mieszkanie w Sosnowcu za dopłatą 30.000 mk. Wiadomość „Iskra“ 3894-1

OKAZJA

umeblowany przy rodzinie poszukuje. Wiadomość drukarnia „Iskry“ E. S.

Pokój z umeblowaniem natychmiast do odstąpienia Zgłoszenia do p. Syty Piłsudskiego 72, Sosnowiec. 3973-2

Nauczyciel gimnazjum poszukuje pokoju ew. za lekcje Łaskawe oferty do gimn. im. Em. Plat ul. Małachowskiego 7. 3977 1

Kupno i sprzedaż.

30 mk. za wyraz.

Transport sznurów postronkowych do sprzedania. A. Jakubowicz i S-ka, Sosnowiec, Modrzejska 24. 3682-1

Amatorskie piękne pianino do pozbycia. Wiadomość „Iskra“ 3880-1

Kupię gitarę siedmiostronną i tamże do sprzedania gumy do bilardu. Czeladź, Cukiernia. 3918-1

3 skórki baranie do sprzedania. Pogoń, ul. Wielka № 7, m. 9, od godz. 5-7 wiecz. 3947-1

Zyto poznańskie do siewu. Wiadomość, restauracja ul. Kościelna róg ul. Sienkiewicza. 3948 2

2 bryczki nowe do sprzedania. Dąbrowa Kościuszki 1. 3942-3

Maszyna bębnowa jest do sprzedania. Wiadomość Pogoń, ul. Rybia № 8. 3972 1

Sprzedam motorek 2 konie, 10zko żelazne. Wiadomość „Iskra“ 3975 2

Do sprzedania łożka żelazne solidnej roboty, narzędzia ślusarskie, waga, cytra i drobne sprzęty. Dolna № 8, 1 p. 3959-3

Sprzedam maszynę elektryczną do skrecenia mięsa, motor 3 konny i transmisję i dużo innych rzeczy warsztatowych. Wiadomość Dąbrowa ul. Kr. Jadwigi 24. Piotr Szybecki. 3952-2

OKAZJA! Sklep spożywczo-kolonjalno tabacznym w pierwszorzędnym punkcie Dąbrowy sprzedam. Towar obfity. Urządzenie solidne. Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia. Obrót dzienny 200 tys. Do objęcia potrzeba 5 milionów. Dąbrowa 3 maja 16. 3980 2

Zgubiono dokumenty

30 mk. za wyraz.

Jeziorski Antoni zgubił paszport wydany przez gm. Losieñ pow. Będzińskiego Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 3941-3

Zaginęła książka chlebowa wyd. na kop. „hr. Renard“ Andrzeja Zarzyckiego. 1

Zaginęła książka chlebowa wyd. na kop. „hr. Renard“ Stanisława Hebdowskiego. 1

Zaginęła książka chlebowa wyd. na kop. „hr. Renard“ Franciszek Grundek. 3593-1

Stanisława Słomka zgubiła paszport wyd. w gm. w Sosnowcu. 3964-3

Marjan Stępień zgubił kartę demobilizacji wyd. przez 61 p.p. i metrykę urodzenia. 3950-3

Giołek Ludwik (rocznik 1891) zgubił kartę powołania wyd. przez PKU. w Będzinie. 3866-1

Wolbiś Roch jadąc pociągiem z Częstochowy do Będzina zgubił książeczkę Kasy Chorych, wydaną przez Pow. Kasy Chorych. 3863 1

Rowiński Jankiel Arja zgubił dowód osobisty, wyd. przez gm. Będzina. 3857-1

Szynicki Szlama zgubił kartę powołania wyd. w PKU. m. Łodzi. 3875-1

Szajbel Stanisław zgubił książkę Kasy Chorych wyd. przez kop. „hr. Renard“. 3874-1

Szczurek Władysław zgubił kartę powołania wyd. przez PKU. w Będzinie, dowód osobisty przez gm. Rabsztyn, kartę na broń przez Starostwo w Olkszu oraz pieniądze i inne papiery. Pieniądze zatrzymać a dowody zwrócić do red. „Iskry“. 3893-1

Józef Kur z Wojkowie Komornych zgubił tymczasowy dowód osobisty wyd. przez gm. Tczyce, pow. Miechów. 3899-2

Sitkowi Józefowi wyszła z domu żona Eleonora w sierpniu 1919 r. Proszę o łaskawe zawiadomienie gdzie się znajduje, za nagrodą tyśiąca mkp. do „Iskry“ Będzin. 3900-2

Janowi Kotowiczowi (rocznik 1899) skradziono kartę zwolnienia z wojska wyd. przez komp. sanitarną № 5 w Krakowie. 3898-2

Smoczyński Stanisław zgubił paszport wyd. przez gm. Zagórze. 3806-2

Jan Kędys zgubił paszport wyd. przez mag. m. Sosnowca. 3-2

Trela Stanisław zgubił książkę chlebową wyd. przez kop. „hr. Renard“. 3914-2

Skradziono dwa dowody kolejowe № 6558, № 6299 na imię Feliks Morawiec i Bolesława Morawca, wydane przez Dyr. Warsz. 3919-3

Matyszkiewicz Bolesław zgubił kartę zwolnienia wydaną przez P. K.U. Będzin, legitymację na krzyż walecznych, paszport wyd. przez mag. m. Sosnowca i powiadkę do Sądu Okręgowego w Łukowie. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry“ w Sosnowcu. 3920-2

Radecka Anna zgubiła paszport wydany przez mag. w Sosnowcu. 3915-2

Józef Bogusz zgubił książkę z Kasy Chorych wyd. na kop. „Czeladź“. 3946-3

Aleksander Kowalczyk zgubił legitymację na prawo jazdy powozem wyd. przez mag. m. Sosnowca. 3675-1

Skradziono portfel zawierający 2 patenty, 2 kontrakty, dowód osobisty wyd. przez gm. Gołonóg, kwity od daniny i patentów, zwolnienie rejestracji wyd. przez pow. Będziński na imię Michał Jodłowski. Uprasza się p. złodzieja o oddanie dowodów pod adresem: Dąbrowa, Plac targowy. Michał Jodłowski. 3943-1

Grodzieckiemu Czesławowi skradziono paszport wyd. przez gm. Grodziec i paszport na imię Heleny Waliczek wyd. przez mag. m. Sosnowca 3960-3

Na dworcu kolejowym w Sosnowcu w bufecie klasy II zgubiono sakiewkę w której znajdował się dowód osobisty, książeczka przewoźna wyd. przez dyr. Radomską, oraz koncesja na papierosy na imię Jadwiga Ostrowska Łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Iskry“ w Dąbrowie. 3940-1

Romanowski Wojciech zgubił dowód osobisty wyd. przez mag. m. Sosnowca. 3962-3